

# Nieznani, Alabama

Ref.: "Alabama" trzymaj się,  
Los mój w rękach Twoich tkwi.  
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,  
Będę z Tobą do końca Twoich dni.  
Podli Angole chcieli porwać Cię,  
Ale "Stary Wosk" był szybszy i wyrwał się.  
Na Azorach ze trzydzieści ostrych zębów brał,  
Konfederacką banderę wciąż na maszcie miał.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,  
Los mój w rękach Twoich tkwi.  
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,  
Będę z Tobą do końca Twoich dni.  
Od Brazylii po Afrykę, aż do Singapur,  
Razem z Tobą rzucał los mnie i twardy znój.  
Statków dziesięć poszło na dno od ciosów Twych,  
Z osiemdziesiąt przyzów masz na koncie swym.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,  
Los mój w rękach Twoich tkwi.  
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,  
Będę z Tobą do końca Twoich dni.  
Żaden kliper, ni wojownik, nie dogonił Cię,  
Wymykałaś się z pułapek, chociaż trudno było, wiem.  
W końcu Francuz pod Cherbourgiem zdradził nas  
I na bitwę z krwawym "Kearsae" nadszedł wreszcie czas.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,  
Los mój w rękach Twoich tkwi.  
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,  
Będę z Tobą do końca Twoich dni.  
Wielka bitwa się zaczęła, kiedy nastał dzień,  
Tysiąc gapiów to śledziło z zapartym tchem.  
Dwieście kul wystrzeliłaś, lecz dosięgło nas sto,  
Więc zmęczona, ale dumna, w ciszy szłaś na dno.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,  
Los mój w rękach Twoich tkwi.  
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,  
Będę z Tobą do końca Twoich dni.  
Ja przeżyłem, Ty zostałaś w dali gdzieś, na dnie.  
Dzielny z Ciebie szkuner, choć jest krótkie życie Twe.  
Ale każdy konfederat od Bostonu aż po Brest,  
Wie na pewno, że ta wojna nie skończona jest.

Ref.: "Alabama" trzymaj się,  
Los mój w rękach Twoich tkwi.  
Z Tobą walczyć, z Tobą ginąć przyjdzie mi,  
Będę z Tobą do końca Twoich dni.